

4.3. Dziecko z trudnościami wychowawczymi

4.3.1. Materiał nauczania

Trudności wychowawcze z reguły kojarzone są z okresem szkolnym, a zwłaszcza z okresem dojrzewania. Wtedy ujawniają się wszystkie problemy. Z powodu skumulowania się wielu czynników w jednym okresie czasowym, widoczne zaczyna być to, co zostało wypracowane przez rodziców i wychowawców i zostało nałożone na anatomiczne właściwości każdej jednostki.

Każdy zajmujący się wychowywaniem dziecka, zaczynając od rodziców a kończąc na wychowawcach, dąży do pewnego celu, ma jakieś założenia, które chciałby zrealizować. Ważne jest jakich metod do tego użyje i jaką postawę będzie reprezentował. Dla małego dziecka właśnie postawy opiekunów odgrywają dużą rolę w procesie wychowawczym. Opiekun – wychowawca podobnie jak rodzic, jest dla dziecka autorytetem, wzorem do naśladowania, dobrze byłoby więc, aby osoby zajmujące się profesjonalnie opieką i wychowaniem zawsze o tym pamiętały.

W rozdziale 4.2. modułu: Organizowanie opieki nad dzieckiem w placówkach opiekuńczo – wychowawczych, zostało szerzej omówione zaspokajanie potrzeb dziecka i powiązań między opieką i wychowaniem, dlatego skupimy się w tym rozdziale nad innymi zagadnieniami, które składają się na wystąpienie trudności wychowawczych.

W stosunku do małych dzieci ważny jest wybrany model wychowywania i podejście do procesu uczenia się. W chwili obecnej już nikt nie ma wątpliwości, że proces uczenia się rozpoczyna się od pierwszych chwil życia dziecka.

Wybierając określony model wychowania należy zawsze pamiętać o podmiocie, do którego go adresujemy. Dziecko jest bardzo delikatną „materia”. Sposób postępowania wychowawczego powinien uwzględniać: możliwości dziecka i etap rozwoju, na którym się znajduje. Małemu dziecku należy umożliwić rozwój zaspokajając jego potrzeby i uwzględniając predyspozycje. Możliwe będzie to, gdy w procesie wychowawczym będziemy stosować się do założeń modelu ekspresyjnego. Tworzy on warunki motywujące dziecko do twórczej aktywności, do autorozwoju i kształtowania własnego Ja, w zwyczajnych sytuacjach życiowych. W swojej koncepcji zakłada on, że dziecko to istota:

- wolna,
- otwarta
- autonomiczna,
- zdolna do samorozwoju,
- stanowiąca wartość samą w sobie,
- potrzebująca odczuć własną podmiotowość.

Postępując zgodnie z prawami rozwoju, okazując szacunek dla podmiotowości dziecka, stwarzamy warunki do konstruktywnego procesu socjalizacji. W przypadku nie przestrzegania tych zasad, pojawiają się zaburzenia. Dziecko nie czując akceptacji ze strony rodziców lub opiekunów, przeżywa stany niepokoju i lęku. Nie uczestniczy w zabawie, nie okazuje pozytywnych emocji w stosunku do rówieśników. W takich przypadkach istnieje pilna potrzeba zastosowania indywidualnej opieki wychowawczej.

W sytuacji opieki instytucjonalnej zaczyna się od warunkowania klasycznego Pawłowa.

Przed warunkiem

Bodziec warunkowy (dzwonek) —————> brak reakcji lub nieadekwatna reakcja
Bodziec bezwarunkowy (pożywienie) —————> reakcja bezwarunkowa (ślinienie)

Podczas warunkowania

Bodziec warunkowy (dzwonek)

Bodziec bezwarunkowy (pozywienie) → reakcja bezwarunkowa (ślinienie)

Po warunkowaniu

Bodziec warunkowy → reakcja warunkowa (ślinienie)

Schemat 1. Schemat warunkowania klasycznego [4, s. 53]

Jest to podejście nie mające wpływu na uczenie się, jest czysto mechaniczne, dlatego nie rokujące efektów wychowawczych. Powinno być więc zredukowane do koniecznego minimum.

Wprowadzenie do procesu wychowawczego stosowanej analizy zachowania daje szansę na osiągnięcie celów wychowawczych. Określenie poziomu wyjściowego, porównanie go z zachowaniem po interwencji, wykazanie że zmiana stanowi rezultat określonego oddziaływania, a nie zadziałania innych czynników, określenie związków przyczynowo – skutkowych pomiędzy wzmocnieniem a zachowaniem, ułatwia wychowawcy prowadzenie działań wychowawczych. Następuje wtedy generalizacja reakcji, czyli wzrasta prawdopodobieństwo występowania jakiegoś zachowania w danej sytuacji (czy obecności danego bodźca) wskutek tego, że w sytuacji tej (czy w obecności tego bodźca) wzmocniane było zachowanie podobne [4, s. 59]. W podejściu tym znaczącą rolę odgrywają wzmocnienia pozytywne, negatywne i karanie. Wzmocnianie pozytywne, to podawanie bodźca po reakcji. Wzmocnianie negatywne polega na likwidowaniu nieprzyjemnej sytuacji po wykonaniu pożądanej reakcji. Karanie – po reakcji prezentowany jest bodziec awersyjny, którego skutkiem jest zmniejszenie częstości reakcji.

W procesie wychowawczym dobre skutki przynosi także stosowanie zasady Premacka. Polega ona na tym, że gdy mamy dwie czynności i jedna z nich jest preferowana, to wykorzystuje się ją jako wzmocnienie, do wykonania czynności mniej lubianej.

Korzystając w pracy wychowawczej ze wzmocnień należy pamiętać:

- Gdy uczysz czegoś nowego, stosuj wzmocnienie natychmiast, a nie odczekuj długo po reakcji.
- We wczesnych etapach uczenia się wzmacniaj każdą prawidłową reakcję. W miarę postępów w uczeniu się odczekuj coraz większą liczbę prawidłowych reakcji przed wzmocnieniem; stopniowo przechodź do wzmocniania sporadycznego.
- Wzmacniaj poprawę, czy postępy, we właściwym kierunku. Nie nalegaj na doskonałe wykonanie już przy pierwszej próbie.
- Nie wzmacniaj zachowań niepożądanych [4, s. 63].

Inną stosowaną techniką może być formowanie, które polega na uczeniu złożonych zachowań nie będących w repertuarze jednostki. Stosowanie kolejnych stopni do osiągnięcia celu, sprawia, że w efekcie zostaje on osiągnięty.

Teoria poznania społecznego mówi o modelowaniu lub uczeniu się obserwacyjnym. Jednostki nabywają złożone umiejętności poprzez obserwowanie zachowania innych ludzi.

Bandura wyróżnił trzy kategorie modelowania:

- efekt zahamowania – odhamowania – zachowanie naśladowcze, którego wynikiem jest albo zniesienie albo pojawienie się nabytego wcześniej zachowania,
- efekt wywoływania – obserwator nie kopiuje reakcji modelu, ale zachowuje się w jakiś podobny, znany już sobie wcześniej sposób,

– efekt modelowania – pojawienie się nowych reakcji dzięki obserwowaniu modelu.

Najnowsze tendencje psychologii behawiorystycznej, w stosunku do dzieci i młodzieży w okresie dorastania, wykorzystują do wprowadzania zmian w zachowaniu osiągnięcia psychologii w dziedzinie badania procesów poznawczych. Podejście to nosi nazwę poznawczej modyfikacji zachowania. Polega ona na zmianie zachowania poprzez modyfikację wewnętrznej, samokierowanej mowy jednostki. Stosuje się w tej metodzie techniki: samokierowania i samowerbalizacji.

Współczesne humanistyczne podejście do wychowania skoncentrowane na wychowanku jako istocie ludzkiej, traktujące wychowanka jako jednostkę autonomiczną, niepowtarzalną, zasługującą na szacunek, stanowiącego wartość samą w sobie, zapewnia możliwość wszechstronnego rozwoju. Dziecku daje się do zrozumienia, że jest w stanie sam sobie poradzić w wielu sytuacjach i rozwiązać wiele problemów. Metody lub techniki wychowawcze uważane są za drugorzędne. Jest to bardzo trudne do stosowania podejście i bardzo łatwo popełnić jest błąd wychowawczy. Jednym z takich błędów jest uleganie dziecku we wszystkim. Zapomina się wtedy bardzo łatwo, że wolność w podejmowaniu decyzji w naturalny sposób powinna łączyć się z odpowiedzialnością za podejmowane decyzje. Uleganie dziecku, z reguły trwa do momentu wyczerpania cierpliwości, wtedy stosowane są kary, które rodziców lub wychowawców wpędzają w poczucie winy za krzywdzenie dziecka i wraca się do punktu wyjścia, pozwalając dziecku na manipulowanie sobą. Żaden cel wychowawczy w ten sposób nie zostanie osiągnięty. Dziecko nie może z zachowań rodziców lub opiekunów wywnioskować jak ma postępować, ponieważ raz za to samo jest nagradzane (ustępowanie), w innej sytuacji ponosi karę. Taka „huśtawka” w postępowaniu doprowadzić może do zaburzeń emocjonalnych u dziecka, które zostały omówione w rozdziale wcześniejszym.

Aby proces wychowawczy dziecka przebiegał prawidłowo, nie był zakłócany żadnymi trudnościami, wychowawca powinien opracować własną strategię wychowawczą biorąc pod uwagę wszystkie przedstawione aspekty wychowania i konsekwentnie wprowadzać ją w życie.

Jednakże życie nie przebiega w tak nie skomplikowany sposób. Zmienia się świat, zmieniają się ludzie i z tym związane są różne problemy.

Jak zauważyć, że dziecko ma problemy?

Jak nie przypiąć dziecku etykietki „trudne”?

Co oznacza termin trudności wychowawcze?

Jak sobie z tym poradzić?

Są to odwieczne zadawane pytania przez ludzi zajmujących się dziećmi. Ludzi, posiadających pewien zasób wiedzy i bagaż doświadczeń. Skąd więc biorą się te wątpliwości i potrzeba rozwiązywania coraz to nowych problemów?

Dziecko, zwłaszcza to małe, uzależnione jest od opieki osób dorosłych. Nie potrafi samo zaspokoić swoich potrzeb. Wysyła ku dorosłym sygnały: „jest mi dobrze”, „jest mi źle”. Rolą dorosłych jest odebranie tych sygnałów. Jeżeli nie robimy tego, nie powinniśmy się dziwić, że dziecko będzie w różny sposób starało się zwrócić na siebie uwagę.

Rodzicem zostaje się na całe życie, związane jest to z wypełnianiem pewnych obowiązków, czerpaniem przyjemności z sytuacji nas satysfakcjonujących, stawianiem wymagań dzieciom. Najważniejsze jest przede wszystkim być z dzieckiem. Widzieć jego radości i smutki i uczestniczyć w nich, budować swój autorytet nie nakazami i zakazami tylko zaufaniem. Poświęcać czas dziecku, aby nie było pozostawione samemu sobie.

Określone postawy rodzicielskie umożliwiają rodzicom funkcjonowanie. Często wyznaczone są pewnymi kolejami losu, jednakże reakcje dziecka są łatwiejsze do przewidzenia. Można to zauważyć w przedstawionej niżej tabeli.

Tabela 3. Postawy rodzicielskie i reakcje dziecka [38. s. 25]

Postawy rodzicielskie	Reakcje dziecka
Rodzice przesadnie krytyczni	
Rodzice patrzą na wszystko okiem sędziego. Nic nie jest dość dobre. Zawsze znajdzie się jakaś skaza. Pochwały są rzadkością. Ciągła krytyka jest normą.	Dziecko stara się zadowolić rodziców, aby w ten sposób zdobyć ich miłość i akceptację. Im mniej otrzymuje pochwał, tym bardziej ich pragnie. Za każdym razem ma nadzieję, że tym razem uda mu się zdobyć uznanie rodziców. Kształtuje opinię o sobie jako o kimś mało zdolnym i nieudolnym. Jako dorosły, będzie zawsze niezadowolony z tego, co robi i co inni robią.
Rodzice przesadnie wymagający	
Tacy rodzice stawiają przed sobą nierealne wymagania. Podejmują się zadań przekraczających ludzkie możliwości. Formułują również nierealne wymagania w stosunku do dzieci, zarówno w dziedzinie prac domowych, jak i osiągnięć w szkole i poza nią.	Nawet gdy dziecko widzi, że poprzeczka ustawiona jest zbyt wysoko, stara się sprostać wymaganiom. W ten sposób chce dowieść własnej wartości. Podporządkowanie się takim rodzicom oznacza rezygnację z dzieciństwa. Nie ma czasu na zabawę. Cały czas jest wypełniony zgodnie z pragnieniami rodziców. W wieku dojrzałym człowiek taki ogarnięty będzie nałogiem pracy albo wybierze egzystencje na marginesie społeczeństwa.
Rodzice obiecawcze	
Tacy rodzice chcą osiągnąć posłuszeństwo dziecka poprzez obiecywanie nagród. „Jeżeli to zrobisz, dam ci to i to, wezmę cię tu czy tam”. Na ogół mają szczerą chęć dotrzymania tych obietnic, ale nigdy w pełni im się to nie udaje. Ponieważ jednak mieli dobre intencje, oczekują, że dziecko nie będzie zwiedzione ani rozczarowane.	Przynęta działa, więc nawet po wielu rozczarowaniach dziecko wciąż wierzy, że tym razem będzie inaczej. Jeżeli natomiast okazuje złość lub rozczarowanie, rodzice wywołują w nim poczucie winy, twierdząc, że (1) powinno wykonać dane polecenie po prostu dlatego, że jest członkiem rodziny; (2) następnym razem będzie lepiej. Jako dorosły takie dziecko stanie się nieufne i nie będzie się domagało czegokolwiek dla siebie.
Rodzice nieobecni lub nieskuteczni	
Tacy rodzice albo pracują z dala od domu przez długi czas, albo, nawet będąc w domu, nie panują nad życiem rodzinnym. Przyczyną może być alkoholizm, choroby albo nieumiejętność.	Dziecko przejmuje na siebie obowiązki domowe. Staje się więc rodzicem zarówno dla swojego rodzeństwa, jak swoich rodziców. Cierpi na tym dzieciństwo. W wieku dojrzałym takie dziecko przyjmie postawę opiekuna. Może nie chcieć posiadać własnych dzieci
Rodzice władczy albo obojętni	

Tacy rodzice nie uczestniczą w życiu dziecka. Pozostawiają je samemu sobie albo też rozkazują, nie pozostawiając miejsca na dyskusję.	Dziecko czuje się nie chciane i nie szanowane. Gdyby o nie dbano, byłoby przynajmniej do dyskusji o tym, co i jak robić. W wieku dojrzałym taki człowiek boi się odrzucenia i bardzo opornie wchodzi w związki z innymi.
Rodzice nadopiekuńczy	
Przy takiej postawie zatarte zostają granice między rodzicem a dzieckiem. Dziecko nie ma możliwości rozwoju emocjonalnego ani popełniania błędów. Jest więc na siłę „udziecinniane”.	Dziecko czuje się uzależnione i nieudolne. Kiedy ma działać samo, wpada w panikę. Rodzice swoim zachowaniem potęgują taką reakcję, nawet jeżeli głośno narzekają na lekliwość dziecka. W wieku dojrzałym taki człowiek odpycha innych albo czuje się zagubiony w relacjach z ludźmi.

Jeżeli chodzi o wychowawców, to powinni być nimi ludzie, którzy chcą to wykonywać. Przygotowanie pedagogiczne nakłada obowiązek zrozumienia wielu spraw wiążących się z wychowywaniem dziecka. Do kogo więc jak nie do wychowawców powinny zwrócić się dzieci, gdy potrzebują pomocy przebywając poza swoim środowiskiem rodzinnym.

Czym mogą objawiać się trudności wychowawcze?

Najbardziej zauważalnym zachowaniem z kategorii tzw. trudności wychowawczych są zachowania o charakterze antyspołecznym. Dzieci bez względu na wiek, chcą być akceptowane i zauważane, gdy nie mogą tego doświadczyć, szukają środków zastępczych. Napady agresji, zachowania niszczyielskie, postawa roszczeniowa, notoryczne kłamstwa (w wieku 5 ½ dziecko odróżnia już fakty od fantazji), są cechami zachowań o charakterze antyspołecznym. Brak poczucia odpowiedzialności, alienacja, odmowa podejmowania jakiegokolwiek wysiłku, są kolejnymi wyznacznikami tych zachowań. Jeżeli dostatecznie wcześnie zauważymy w dziecku skłonność do zachowań antyspołecznych i nie pozwolimy na ich utrwalenie, zapobiegniemy konsekwencjom wynikającym z zachowań antyspołecznych.

Przemoc bez względu na przybraną postać, ma zawsze oddźwięk negatywny. Zanim do niej dojdzie występują już wcześniej pewne symptomy, które sygnalizują, że w przyszłości może wystąpić problem. Takim znakiem są wybuchy gniewu. Czasami są one nieuniknione i mogą przydarzyć się każdemu, jednakże nieopanowanie strategii radzenia sobie z gniewem własnym, w stosunku do dziecka, który następnie dziecko przenosi na innych, doprowadzić może do niekontrolowanych sytuacji przeradzających się w przemoc.

Jak radzić sobie z gniewem:

- przygotuj „zakłęcia” na opanowanie gniewu i zastąp nimi myśli zapalne,
- rozpoznaj prawdziwą przyczynę zachowania twojego dziecka,
- zastąp pejoratywne etykiety neutralnym opisem,
- realistycznie oceń wagę problemu,
- wyłącz się na chwilę, by uniknąć wybuchu gniewu,
- odpręż się, stosując techniki oddechowe,
- zidentyfikuj swoje oczekiwania i asertywnie domagaj się ich spełnienia,
- przygotuj się na przyszłe konflikty,
- pozyskaj wsparcie [25, s. 158].

Konflikty w każdym środowisku są czymś nieuchronnym, z reguły reprezentują interesy dwóch stron i nieważne czy jest drobne nieporozumienie czy poważne starcie. Obie strony

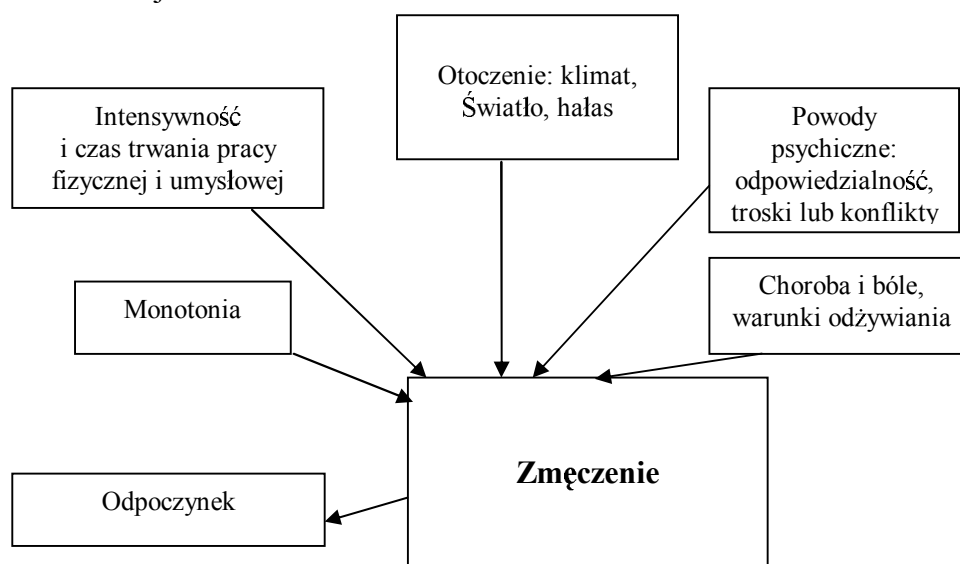
reprezentują myślenie w kategoriach: wygrany - przegrany. Rozwiązanie konfliktu na zasadzie bezwarunkowego przyznania racji jednej ze stron, nigdy nie ma dobrych rokowań. Ważne jest, aby nauczyć dziecko konstruktywnego rozwiązywania problemu i tego, że problem rozwiązują zawsze obie strony.

Służy temu metoda – sześciu kroków w rozwiązywaniu problemów:

1. Określenie problemu.
2. Szukanie możliwych rozwiązań.
3. Ocena rozwiązań.
4. Wybór najlepszego rozwiązania.
5. Wypracowanie sposobów jego realizacji.
6. Stwierdzenie, jak wybrane rozwiązanie sprawdziło się w praktyce [9, s. 242].

Zmęczenie i znużenie dziecka może być także jednym z czynników wpływających na wystąpienie trudności wychowawczych. Bo przecież jak można osiągnąć założony cel wychowawczy, gdy wystąpi jeden z niżej opisanych stanów.

Zmęczenie jest stanem fizjologicznym towarzyszącym każdej pracy, czynności (fizycznej, umysłowej), który po krótkim odpoczynku zanika. Jest to naturalny mechanizm obronny organizmu mający za zadanie obronić go przed wyczerpaniem. Odbierane jest jako obniżenie zdolności organizmu, pogorszenie sprawności fizycznej i umysłowej. Czasami towarzyszą mu bóle rąk, nóg i pleców. Odczuwane jest znużenie (niechęć do pracy i niemożność jej wykonywania – ustępuje po zmianie typu pracy czy czynności) i senność. Zmęczenie odracza się w czasie, gdy dana czynność wzbudza zainteresowanie w czasie jej wykonywania. Nie musi nieść też ze sobą tylko przykrych doznań, ponieważ gdy odczuwamy przyjemność z jakiegoś dokonania, odczuwa się wtedy zadowolenie. Można więc powiedzieć, że zmęczenie ma podłoże obiektywne i subiektywne. Każdy wysiłek zużywa zasoby energetyczne jakimi dysponuje organizm i dostarcza produktów przemiany materii, które muszą być przetworzone lub wydalone. Po fazie intensywnego wysiłku powinna nastąpić faza odprężenia. Zmęczenie jest stanem odczuwanym bardzo indywidualnie i uzależnione jest od wpływu różnych czynników. Wpływ tych czynników przedstawił w ciekawy sposób na wykresie E. Grandjean.



Rys. 2. Działanie globalne codziennych przyczyn zmęczenia [16 s. 172].

Zmęczenie po fazie regeneracji ustępuje i nie powinno szybko powracać. Jeżeli tak nie jest, to mamy do czynienia z przemęczeniem, które jest stanem wyczerpania umysłowego. Dodatkowymi objawami oprócz tych występujących przy zmęczeniu są: ogólne osłabienie,

zaburzenia snu lub bezsenność, stany apatii i depresji, bóle głowy, objawy sercowe i oddechowe, brak apetytu, większa podatność na różne choroby, wzmożona pobudliwość psychiczna. Stan ten jest już niebezpieczny dla zdrowia.

Na wszystkie te stany tzn.: zmęczenie, znużenie i przemęczenie oprócz wysiłku fizycznego i umysłowego duży wpływ ma prawidłowe, racjonalne żywienie.

Jak wynika z tego materiału na wystąpienie trudności wychowawczych składa się wiele różnych czynników, które można wyeliminować aby dziecku stworzyć szczęśliwe dzieciństwo a sobie oszczędzić trosk, kłopotów i sytuacji stresujących, związanych ze sferą wychowawczą.

Chcąc uniknąć trudności wychowawczych należy pamiętać o tym, że będąc rodzicem lub opiekunem w pełnioną rolę mamy wpisana opiekę nad dzieckiem. Gdy role te zostaną odwrócone, zaburzony zostaje prawidłowy wzorzec funkcjonowania.

Bardzo ważną rolę odgrywa także komunikacja. Jasne i zrozumiałe komunikaty nie wprowadzają zamieszania i nie wymagają domyślania się. Dzięki temu buduje się wzajemne zaufanie i poczucie wartości.

W zdrowym środowisku dziecko jest kochane a nie zawstydzane. Kocha się je za to, że jest a nie za to co robi. Zachowanie dziecka nie powinno być wyznacznikiem uczucia do niego. Błędy popełniają nie tylko dzieci ale również dorośli, ważne jest aby wyciągnąć odpowiednie wnioski. Dziecko nie może odczuwać, że w razie problemów nie ma do kogo udać się po pomoc.

Nie można także traktować dziecka jak przedmiotu.

Ma ono prawo do własnych:

- myśli,
- uczuć,
- rzeczy,
- przestrzeni,
- ciała.

Dziecko ma prawo do własnego zdania na różne tematy. Zadaniem dorosłego jest wskazać mu jak można wypowiadać opinie nie raniąc uczuć innych ludzi.

Ze sferą uczuciową związana jest cała gama różnorodnych reakcji, które nie powinny być tłumione dla zachowania zdrowia psychicznego. Trzeba wspólnie z dzieckiem przeżywać; smutek, rozgniewanie, zadowolenie, lęk.

Tabela 4. Reakcje na stany uczuciowe [38, s. 76]

Smutny	Rozgniewany	Zadowolony	Zalękniony
zawstydzony	zły	rozanielony	przestraszony
znudzony	rozdrażniony	spokojny	niespokojny
przygnębiony	zdegustowany	pogodny	przejęty
zniechęcony	rozjuszony	pewny	zmieszany
zakłopotany	sfrustrowany	ufny	niepewny
winnie	poirytowany	rozochocony	nerwowy
bezzadny	zazdrosny	podekscytowany	spanikowany
zraniony	oburzony	zaspokojony	wstrząśnięty
samotny	zawzięty	szczęśliwy	napięty
żałujący		kochający	przestraszony
zmęczony		zachwycony	nieufny
nieswój		namiętny	
nieszczęśliwy		ukojony	
wyczerpany			

Inną bardzo ważną sprawą jest stworzenie środowiska wychowawczego, w którym rodzic, opiekun jest przewodnikiem. Dziecko nie może samo się wychowywać. Należy jednak zwrócić

uwagę na to, że dorośli mogą czasami mylić się i czegoś nie wiedzieć ponieważ każdy ma prawo do błędów (nie tylko dzieci).

Nakładanie rozsądnych ograniczeń likwiduje chaos w środowisku wychowującym. Jest zadanie dla rodziców i opiekunów. Zakazy i nakazy powinny być podyktowane względami bezpieczeństwa, potrzebą wyznaczania relacji międzyludzkich i koniecznością nauczania dziecka odróżniania dobra od zła.

Miejsce, w którym wychowuje się dziecko powinno być zorganizowane, nie może panować chaos. Wychowywanie wiąże się z sytuacjami kryzysowymi, trzeba umiejętnie nad nimi panować i nie dopuszczać do utrzymywania się ciągłego napięcia. Atmosfera powinna dawać dziecku poczucie bezpieczeństwa.

Dziecko nie jest „trudne”, to my jako dorośli nie potrafimy poradzić sobie z problemem, zapobiec ewentualnym trudnościom i nieodpowiednim, nieakceptowanym zachowaniom.

Dziecko nie jest „trudne”, to my jako dorośli nie potrafimy poradzić sobie z problemem, zapobiec ewentualnym trudnościom i nieodpowiednim, nieakceptowanym zachowaniom.

4.3.2. Pytania sprawdzające

Odpowiadając na pytania sprawdzisz, czy jesteś przygotowany do wykonywania ćwiczeń.

1. Jak objawiają się trudności wychowawcze?
2. Jakie znasz modele wychowania wykorzystywane w procesie wychowawczym?
3. Jakie znasz trzy podejścia do procesu wychowawczego?
4. Czym różni się podejście klasyczne modelu wychowania od stosowanej analizy zachowania?
5. W jaki sposób teorię poznania społecznego można wykorzystać w pracy z małym dzieckiem?
6. Czym się różnią stany: zmęczenia, znużenia i przemęczenia?

4.3.3. Ćwiczenia

Ćwiczenie 1

Rozwiąż konflikt w czteroosobowej grupie trzylatków chcących bawić się jednym samochodem. Wykorzystaj metodę 6 kroków?

Sposób wykonania ćwiczenia

Aby wykonać ćwiczenie powinieneś:

- 1) zapoznać się z materiałem nauczania dotyczącym trudności wychowawczych,
- 2) zapoznać się z metodą 6 kroków w literaturze: Gordon T.; Wychowanie bez porażek, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1995, s. 232,
- 3) zorganizować stanowisko pracy,
- 4) zapisać na kartce 6 kroków rozwiązywania konfliktów,
 - a) określić problem: czwórka dzieci chce się bawić jednym samochodem,
 - b) szukać możliwych rozwiązań:
 - każde dziecko dostaje inny samochód,
 - wszystkie dzieci dostają inne zabawki,
 - organizuję zabawę, którą lubią wszystkie dzieci,

- budujemy z klocków stację obsługi samochodów, a ponieważ na stacji nigdy nie zdarza się aby, zepsuły się samochody jednej marki, to każde dziecko przyjeżdża innym samochodem,
- c) ocenić rozwiązania: dyskusja z dziećmi, która propozycja wydaje im się najlepsza,
- d) podjąć decyzję: zaakceptowanie wybranego rozwiązania, przydzielenie każdemu dziecku zadania,
- 20. wypracować sposób realizacji postanowienia: ustalenie harmonogramu prac,
- 21. sprawdzić jak w praktyce sprawdziło się dane rozwiązanie: obserwacja zabawy, czy daje dzieciom satysfakcję,
- 5) zapisać w zeszycie wnioski,
- 6) przygotować i zapisać w zeszycie odpowiedzi na pytania:
 - Na ile ekspresyjny model wychowania sprawdza się w takiej sytuacji?
 - Jakie podejście wychowawcze do małego dziecka jest skuteczniejsze: klasyczne czy stosowanej analizy zachowania?
 - Jak można wykorzystać teorię poznania społecznego w sytuacji konfliktu?
- 7) wymienić się poglądami zapisanymi we wnioskach w grupie klasowej.

Wyposażenie stanowiska pracy:

- zeszyty, długopisy,
- literatura: Gordon T.: Wychowanie bez porażek, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1995,
- klocki, samochody.

Ćwiczenie 2

Przeprowadź zabawę redukującą stan zmęczenia (zabawa relaksacyjna, słuchanie muzyki).

Sposób wykonania ćwiczenia

Aby wykonać ćwiczenie powinienes:

- 1) przypomnieć sobie definicję: zmęczenia, znużenia i przemęczenia,
- 2) zapoznać się z literaturą: Friedl L.: Zabawy, które uczą. Jak wspierać rozwój małego dziecka, Wydawnictwo JEDNOŚĆ, Kielce 2004
- 3) zorganizować stanowisko pracy,
- 4) wybrać z literatury propozycję zabawy,
- 5) opisać zabawę w zeszycie,
- 6) przeprowadzić zabawę w grupie 5 – osobowej,
- 7) odpowiedzieć pisemnie w zeszycie na pytania:
 - Czym różni się stan zmęczenia od znużenia?
 - Kiedy zmęczenie przechodzi w przemęczenie?
 - Czy wybrana zabawa pozwoli zlikwidować stan zmęczenia?
- 8) dokonać samooceny przeprowadzonej zabawy.

Wyposażenie stanowiska pracy:

- zeszyt , długopis,
- komputer,
- literatura: Friedl L.: Zabawy, które uczą. Jak wspierać rozwój małego dziecka, Wydawnictwo JEDNOŚĆ, Kielce 2004 Friedl L.: Zabawy, które uczą. Jak wspierać rozwój małego dziecka, Wydawnictwo JEDNOŚĆ, Kielce 2004